

Sygn. akt II Ca 955/14

II Cz 1676/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karina Marczak
Sędziowie:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.) SO Tomasz Szaj
Protokolant:	sekr. sąd. Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **M. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej (...) (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 3 lipca 2014 roku, sygn. akt VI C 157/13 oraz zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach zawarte w wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu z dnia 3 lipca 2014 roku, sygn. akt VI C 157/13

1. **zmienia zaskarżone orzeczenie w punkcie II w ten sposób, że odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania;**
2. **oddala apelację w całości;**
3. **oddala zażalenie w pozostałym zakresie;**
4. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego.**

Sygn. akt II Ca 955/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 03 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Kamieniu Pomorskim, oddalił powództwo (I), zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego (II), zwrócił powodowi M. P. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Świnoujściu niewykorzystana zaliczkę w kwocie 1.664,72 zł (III).

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód M. P., urodzony dnia (...) jest kucharzem-kelnerem. Przed wypadkiem powód zatrudniony był jako przedstawiciel handlowy w firmie Zakład (...) w O. Z. G. na podstawie umowy o pracę na czas określony od dnia 1 września 2010 r. do 31 sierpnia 2011 r. Przed wypadkiem powód nie podlegał żadnemu leczeniu i nie miał problemów zdrowotnych.

W dniu 6 grudnia 2010 r. na trasie między J. a Ś. doszło do kolizji drogowej z udziałem M. P.. Sprawcą wypadku był A. K. kierujący pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) posiadający ubezpieczenie OC u pozwanej C. T..U. S.A. (...) z siedzibą w W.. Powód prowadził samochód marki O. (...) o nr rej. (...), a w czasie jazdy miał zapięte pasy bezpieczeństwa. W następstwie zderzenia pojazdów w samochodzie prowadzonym przez powoda poduszka powietrzna nie otworzyła się.

W wyniku kolizji powód doznał powierzchownego urazu barku prawego, klatki piersiowej, pogranicza łędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa. W trakcie wypadku, jak i po zdarzeniu powód nie stracił przytomności, był w stanie samodzielnie wysiąść z uszkodzonego samochodu. Następnie M. P. został przewieziony karetką pogotowia na izbę przyjęć w szpitalu św. J. w K., gdzie o własnych siłach opuścił karetkę.

Dokumentacja medyczna z ww. szpitala z dnia 6 grudnia 2010 r. potwierdza, iż u powoda rozpoznano powierzchowne urazy obejmujące inne kombinacje układu ciała. Podczas przeprowadzonej diagnostyki wykonano u powoda badanie radiologiczne klatki piersiowej i stawu ramiennego prawego. Przeprowadzone badania radiologiczne na wykazały żadnych zmian o charakterze zmian urazowych. W karcie informacyjnej leczenia szpitalnego powoda stwierdzono uraz uogólnieniowy wiodący barku prawego, uraz kręgosłupa w odcinku łędźwiowym, uraz klatki piersiowej bez stwierdzenia urazowych zmian kostnych. Powód po uprzedzeniu przez personel medyczny o ryzyku powikłań został wypisany ze szpitala jeszcze tego samego dnia tj. 6 grudnia 2010 r. na własne żądanie po niespełna godzinnym pobycie w szpitalu.

Dnia 20 stycznia 2011 r. wykonano u powoda tomografię komputerową pogranicza łędźwiowo-krzyżowego kręgosłupa, a w opisie badania odnotowano spłyconą lordozę oraz zmiany degeneracyjne tarczy międzykręgowych.

Dnia 31 stycznia 2011 r. powód został skierowany na konsultację do (...), z czego jednak nie korzystał i nie poddał się dodatkowemu badaniu, ze względu na ustąpienie bólu.

W lutym 2011 r. powód został przebadany w (...) w szpitalu (...)w K.. M. P. dwukrotnie korzystał z leczenia uzdrowiskowego w (...) z rozpoznaniem dyskopatii wielopoziomowej kręgosłupa łędźwiowego ze stenozą kanału - pierwszy raz w okresie od dnia 18 lutego 2011 r. do dnia 10 marca 2011 r., drugi raz w okresie od dnia 21 marca 2011 r. do dnia 10 kwietnia 2011 r.

W wyniku obrażeń doznanych podczas kolizji drogowej w dniu 6 grudnia 2010 r. powód przebywał na zwolnieniu lekarskim w okresie od dnia 6 grudnia 2011 r. do dnia 18 maja 2011 r. Pismem z dnia 13 maja 2013 r. pracodawca wypowiedział powodowi umowę o pracę.

W wyniku wypadku drogowego, któremu uległ M. P., doznał on powierzchownego urazu barku prawego, klatki piersiowej i kręgosłupa łędźwiowego. Wymienione wyżej urazy nałożyły się na istniejące u powoda przed wypadkiem zmiany zwyrodnieniowe w tym także dyskopatyczne.

Powód jest ojcem samotnie wychowującym syna G., który otrzymał promocję do IV klasy Szkoły Podstawowej. M. P. był zatrudniony w okresie od sierpnia 2013 r. do dnia 31 maja 2014 r. jako przedstawiciel handlowy na umowę o pracę na czas określony, a w chwili obecnej jest osobą bezrobotną. Powód jest właścicielem mieszkania o powierzchni 44 m² obciążonego kredytem hipotecznym (miesięczna rata kredytu wynosi 700 zł), także jest właścicielem samochodu osobowego marki O. (...).

Pismem z dnia 1 lutego 2011 r. M. P. wystąpił do ubezpieczyciela o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł. W postępowaniu szkodowym, decyzją z dnia 28 lutego 2011 r. (...) S.A. (...) (...) przyjmując pięcioprocentowy uszczerbek na zdrowiu przyznało powodowi zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 6.000 zł, które zostało wypłacone.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, iż roszczenie powoda w zakresie przyznania zadośćuczynienia w kwocie 14.000 zł było nieuzasadnione w świetle art. 445 k.c. w zw. z art. 444 k.c.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny oparł się głównie na dowodach z dokumentów: akt szkodowych pozwanej nr (...), dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia powoda oraz opinii biegłych z (...) w S. w osobach (...) W. J. i (...) S. M. oraz współgrającej opinii specjalisty chirurgii urazowo-ortopedycznej biegłego sądowego (...) H. M.. W ocenie Sądu I instancji ww. opinia biegłych z (...)w S. ze względu na fakt, iż biegli specjaliści sporządzili je po przeprowadzeniu badań lekarskich, konsultacjach i zapoznaniu się z dokumentacją lekarską zawartą w aktach szkodowych, aktach sprawy, a także przedłożoną przez powoda w dniu badań, jest to opinia rzetelna, obiektywna, rzeczowa i przekonująca.

Sąd Rejonowy wskazał, iż wypadek drogowy, któremu uległ powód nie spowodował obiektywnych objawów dysfunkcji ustroju ani urazów kostnych.

Sąd Rejonowy podkreślił także, iż uraz kręgosłupa w odcinku lędźwiowym w następstwie kolizji drogowej z dnia 6 grudnia 2010 r. zgodnie z rozpoznaniem lekarzy badających powoda bezpośrednio po wypadku był powierzchowny, a zmiany obrazowane w badaniu radiologicznym kręgosłupa lędźwiowego w postaci nieznacznych patologii miały charakter zmian przewlekłych istniejących jeszcze przed wypadkiem.

W ocenie Sądu I instancji podkreślenia wymaga fakt, iż przy wykluczeniu złamań kręgosłupa wszystkie uszkodzenia przykręgosłupowe tkanek miękkich cechują się gwałtownym i silnym unieruchomieniem, a gdy dotyczy to, jak we wskazanym przypadku, odcinka lędźwiowego kręgosłupa - uniemożliwiający pionizację bólem. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż taki ból z objawami ograniczeń mobilności i pionizacji powoda nie został odnotowany w dokumentacji medycznej ani z dnia 6 grudnia 2010 r. ani tej pochodzącej z okresu od stycznia 2011 r. do lutego 2012 r. U powoda rozpoznano objawy powierzchownego urazu a dolegliwości kręgosłupowe określono jako pochodne dyskopatii i patologii korzeni nerwów rdzeniowych, a nie związane z urazem kręgosłupa, którego powód doznał w wyniku wypadku drogowego.

Sąd Rejonowy podkreślił również, iż według opinii biegłego sądowego H. M. przebyty uraz nie spowodował u powoda długotrwałych następstw, a uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 5%.

W ocenie Sądu I instancji przyznane powodowi zadośćuczynienie w wysokości 6.000 zł w postępowaniu szkodowym wyczerpuje w całości zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 §1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się powód, który w wywiedzionej apelacji zaskarżył wyrok w części tj. co do punktu I i II i wniósł o jego zmianę poprzez zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kwoty 14.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 31 marca 2011 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji oraz pozostawienie rozstrzygnięciu tego Sądu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem I jak II instancji.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującą uznaniem, iż:

a) opinia biegłych sądowych w (...) w S. jest prawidłowa i może stanowić podstawę rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy w opinii tej biegli skupili się na działaniu sił na powoda, do czego ze względu na swoją specjalizację nie byli uprawnieni, a nadto pominęli fakt, po wypadku powód przez okres 6 miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim oraz nie uwzględnili, że wypadek ujawnił występujące u powoda zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, które od tego czasu wywołują u niego ból, co uzasadnia przyjęcie o znacznej krzywdzie wywołanej wypadkiem, uzasadniającej przyznanie wyższego zadośćuczynienia, aniżeli uczyniła to pozwana w postępowaniu likwidacyjnym,

b) opinia biegłego sądowego H. M. jest w zasadzie zbliżona do opinii wydanej przez biegłych (...) biegłych z (...) w S., przez co również może stanowić podstawę rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy biegły M. ustalił 5% stopień uszczerbku na zdrowiu powoda wskutek wypadku czego nie uczynili biegli z (...), a ponadto biegły ten stwierdził, że u powoda wystąpił zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego, a zmiany zwyrodnieniowe mogą powodować u niego ból przy przeciążeniu kręgosłupa, co uzasadnia stanowisko powoda, iż doznał on krzywdy w większym stopniu aniżeli uznała to pozwana,

c) o zasadności roszczenia powoda decydują wyłącznie sporządzone w sprawie opinie biegłych sądowych, podczas gdy krzywda jako przesłanka zadośćuczynienia powinna być wprawdzie oceniona obiektywnie, jednak ocena ta z punktu widzenia poszkodowanego zawsze pozostanie subiektywna, a zatem dokonując jej oceny nie sposób opierać się wyłącznie na wydanej przez biegłych sądowych opinii,

d) wypłacona powodowi przez pozwaną kwota 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest kwotą odpowiednią i adekwatną do doznanej przez niego krzywdy, podczas gdy kwota ta znacznie odbiega od kwot zasadzanych w tego rodzaju sprawach przy uwzględnieniu 5 % stopnia długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 445 § 1 k.c., poprzez zaniżenie kwoty zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zdaniem skarżącego Sąd I instancji niesłusznie przyjął, że opinia sporządzona przez lekarzy z (...) jest opinią rzetelną, przekonywującą i obiektywną, tym bardziej, że jest ona całkowicie odmienna, aniżeli opinia sporządzona przez drugiego biegłego H. M., który w przeciwieństwie do lekarzy z (...) uznał, że w wyniku wypadku powód doznał 5% uszczerbku na zdrowiu. Apelujący dodał, iż biegli z (...) w S. w swojej opinii opisywali sposób działania sił na pojazd powoda oraz związane z tym uszkodzenia pojazdu - poniekąd przekraczając zakres nie tylko postanowienia dowodowego o dopuszczeniu i przeprowadzeniu opinii, ale również zakres swoich kompetencji, gdyż w tej kwestii winien wypowiedzieć się biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków, zaś taki dowód nie był wnioskowany przez żadną ze stron postępowania.

Skarżący podniósł, iż wprawdzie w swojej opinii biegli wskazali, że występujące u powoda zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa oraz barku prawego powstały jeszcze przed wypadkiem, jednakże nie dali odpowiedzi na pytanie, czy przy założeniu istnienia u powoda wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa i barku prawego, wypadek z dnia 06.12.2010 r. mógł spowodować ujawnienie się lub powstanie dolegliwości na tle wcześniej już istniejących zmian, w sytuacji, gdy powód doznał urazu tych okolic. Apelujący dodał, iż biegli z (...) w S. pominęli fakt, że bezpośrednio po wypadku powód przez 6 miesięcy był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim. Nadmienił, iż wprawdzie w dokumencie zwolnienia nie wskazano z jakiego powodu je wystawiono, niemniej jednak biegli sądowi winni wiedzieć, że danych takich nie wpisuje się na egzemplarzu przeznaczonym dla pacjenta gdyż adnotacja taka pozostaje jedynie w egzemplarzu lekarza oraz przeznaczonym dla ZUS.

Skarżący zauważył, iż każdy zdroworozsądkowy człowiek jest w stanie zauważyć związek przyczynowy między wypadkiem a stanem zdrowia w sytuacji, gdy poszkodowany przez okres 6 miesięcy po wypadku nie pojawia się w pracy i korzysta ze zwolnienia lekarskiego. Zaznaczył także, iż biegli z (...) całkowicie pominęli fakt, że przed wypadkiem powód nie cierpiał na żadne dolegliwości związane z kręgosłupem oraz barkiem lecz pojawiły się one dopiero po zdarzeniu z dnia 06.12.2012 r., wobec czego trudno przypisać ich opinii walor rzetelności i wiarygodności.

Według apelującego Sąd I Instancji dokonał błędnej opinii biegłego sądowego H. M. wskazując, iż jest ona w zasadzie zbliżona do opinii wydanej przez biegłych z (...) w S.. Biegły M. ustalił bowiem 5% stopień uszczerbku na zdrowiu powoda wskutek wypadku, czego nie uczynili biegli z (...), a ponadto biegły ten stwierdził, że u powoda wystąpił zespół bólowy kręgosłupa lędźwiowego z podrażnieniem korzeni nerwowych uznając, iż ten właśnie zespół bólowy kręgosłupa był długotrwałym następstwem wypadku z dnia 6 grudnia 2010 r. Skarżący zwrócił też uwagę, iż biegły ten stwierdził jako jedyny, że zmiany zwyrodnieniowe mogą powodować u niego ból przy przeciążeniu kręgosłupa. Apelujący uznał zatem, iż wnioski płynące z tej opinii uzasadniały stanowisko, iż doznał on krzywdy w większym stopniu aniżeli uznała to pozwana.

Zdaniem apelującego żądana przez niego kwota w wysokości 14.000 zł w całości winna rekompensować doznana przez niego krzywdę. Dodał, iż pozwana, przyznając mu zadośćuczynienie w kwocie jedynie 6.000 zł nie uwzględniła rozmiaru odniesionych przez powoda obrażeń i natężenia związanych z nimi cierpień, konieczności jego długotrwałego zwolnienia oraz poddawania się czasochłonnym, specjalistycznym i intensywnym rehabilitacjom. Ponadto nie bez znaczenia są również negatywne następstwa doznanych przez powoda obrażeń, które mogą pojawić się w przyszłości, a których pozwana nie uwzględniła.

Skarżący nadmienił, iż Sąd winien był zbadać, czy przy przyjęciu 5% uszczerbku na zdrowiu powoda, okresu jego zwolnienia lekarskiego oraz przebytego leczenia - wypłacona mu dotychczas kwota rzeczywiście czyni zadość doznanej krzywdzie. W ocenie apelującego Sąd Rejonowy zaniechał dokonania takiej analizy, co doprowadziło do niesłusznego oddalenia żądania zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia w wyższej wysokości, niż przyznana dotychczas przez pozwaną.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

Ponadto pozwana wywiodła zażalenie od powyższego orzeczenia, zaskarżając je w części dotyczącej pkt II rozstrzygnięcia wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu w przedmiocie wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa procesowego i wnosząc o odpowiednią zmianę punktu drugiego wyroku z dnia 03 lipca 2014 r. poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kwoty 2.400 zł, stanowiącej koszty zastępstwa procesowego należnej pozwanej ze względu na nakład pracy jej pełnomocnika i stopień skomplikowania sprawy oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła orzeczeniu naruszenie § 2 ust. 1 w zw. z ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu poprzez jego niezastosowanie oraz naruszenie art. 102 k.p.c., poprzez jego zastosowanie, gdy w okolicznościach niniejszej sprawy nie zaszyły przesłanki do jego zastosowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji prawidłowo zebrał materiał dowodowy oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż w niniejszej sprawie zostały sporządzone dwie opinie biegłych sądowych na okoliczność zakresu obrażeń doznanych przez powoda w wyniku wypadku drogowego z dnia 06 grudnia 2010 r., rozmiaru trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda, jak długo powód odczuwał i może odczuwać skutki wypadku i w jakim zakresie wpływają one na ograniczenie jego aktywności życiowej oraz czy możliwe jest odzyskanie przez powoda pełnej sprawności. Jedną opinię sporządzili biegli (...) (...), zaś drugą biegły H. M..

Według Sądu Odwoławczego, opinia biegłych sądowych z (...) jest rzetelna i wiarygodna, a jej podstawę stanowi dokumentacja medyczna dotycząca zarówno stanu zdrowia powoda, charakteru zdarzenia, jak i przebiegu jego leczenia. Z kolei opinia biegłego M. w mniejszym stopniu została oparta na znajdującej się w aktach sprawy dokumentacji, wobec czego, ustalenia faktyczne należało poczynić w oparciu o opinię biegłych z (...), co słusznie uczynił Sąd I instancji.

W przywołanej opinii biegli sądowi dokonali drobiazgowej analizy stanu zdrowia powoda przed i po wypadku, a nadto przebiegu samego zdarzenia i jego skutków w zakresie stanu zdrowia powoda. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż sporządzający opinię biegli sądowi posiadają wieloletnie doświadczenie w zakresie oceny stanu zdrowia osób uczestniczących w wypadkach komunikacyjnych, w związku z czym są w stanie w sposób rzetelny takiej oceny dokonać. Zaznaczyć przy tym należy, iż całkowicie bezzasadny jest zarzut apelującego, iż biegli przekroczyli zakres opinii opisując działanie sił na powoda podczas wypadku. Należy bowiem zauważyć, iż opis sił działających na skarżącego w czasie wypadku był o tyle istotny, że przekładał się na ocenę ewentualnych skutków działania takich sił. Poza tym przebieg wypadku wynika ze znajdującej się w aktach dokumentacji, w tym również opis uszkodzeń pojazdu, którym poruszał się powód. Biegli sądowi znając przebieg zdarzenia i siły jakie działały w tym czasie na apelującego, badali, czy nastąpiły u skarżącego objawy w postaci typowych w takich przypadkach urazów. Skoro zatem objawy takie nie wystąpiły, biegli doszli do przekonania, iż obrażenia powoda jakich doznał w wyniku wypadku miały charakter powierzchowny i nie wywołały u powoda zmian strukturalnych kręgosłupa, w związku z czym dyskopatia i ból z tym związany nie są wynikiem wypadku, lecz zmian zwyrodnieniowych istniejących u powoda.

Wbrew twierdzeniom apelującego na prawidłowość wniosków wynikających z opinii w żaden sposób nie wpływa fakt, iż powód po wypadku był niezdolny do pracy i przebywał na zwolnieniu lekarskim. Biegli wyraźnie bowiem wskazali, iż zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa stwierdzone u powoda, nie mogły być następstwem wypadku drogowego w którym uczestniczył. Nie zmienia to faktu, iż w wyniku wypadku skarżący odniósł obrażenia, które uniemożliwiały mu świadczenie pracy, a ich leczenie wymagało zwolnienia lekarskiego. Nie ma także znaczenia podnoszona przez apelującego okoliczność, iż w treści zwolnienia lekarskiego nie wskazano powodów jego wystawienia. Wobec bowiem ustalenia przez biegłych sądowych dysponujących odpowiednią wiedzą i doświadczeniem, że dolegliwości powoda wynikają z przewlekłych zmian zwyrodnieniowych istniejących już przed wypadkiem, nie sposób przyjąć, że powstały one wyłącznie w następstwie zaistniałego zdarzenia.

Dodać też należy, iż fakt, że opinia biegłego M. jest dla apelującego korzystniejsza, nie powoduje, że to właśnie na jej wnioskach należało dokonać ustalenia stanu faktycznego i rozpoznania sprawy. Jak już bowiem wyżej wskazano, opinia biegłych Zakładu Medycyny Sądowej PUM, była bardziej szczegółowa i w większym stopniu oparta na zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej. W tym stanie rzeczy dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego nie uchybia podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, a więc ocena ta, wbrew stanowisku skarżącego, nie narusza dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c.

Wobec powyższego Sąd II instancji w pełni podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, iż przyznane już powodowi przez pozwaną odszkodowanie w kwocie 6.000 zł, jest adekwatne do poniesionego przez niego uszczerbku na zdrowiu wywołanego wypadkiem z dnia 06 grudnia 2010 r. i brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dodatkowej kwoty z tego tytułu.

Zwrócić uwagę należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził również w wyroku z dnia 09 grudnia 1968 r. (III PRN 81/68, LEX nr 13997), wyroku z dnia 26 sierpnia 1970 r. (I PR 52/70, LEX nr 14082), wyroku z dnia 25 lutego 1971 r. (II PR 18/71, LEX nr 6884), wyroku z

dnia 09 września 1999 r. (II CKN 477/98, LEX nr 477661), oraz wyroku z dnia 07 stycznia 2000 r. (II CKN 651/98, LEX nr 51063).

W realiach niniejszej sprawy, przy odpowiedniej interpretacji wniosków wypływających z powyższego orzeczenia, w żaden sposób nie można uznać, iż ustalenie Sądu I instancji sprowadzające się do uznania, iż przyznane powodowi przez procesem odszkodowanie, jest niewspółmiernie nieodpowiednie, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Jak już bowiem wyżej wspomniano, biegli sędziowie jednoznacznie ustalili, iż zdecydowana większość dolegliwości powoda nie została spowodowana przez sam wypadek, lecz była konsekwencją wcześniejszych schorzeń i zwyrodnień występujących u apelującego.

Mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie 2 wyroku.

Jeśli zaś chodzi o wywiedzione przez pozwaną zażalenie, stwierdzić należy, iż co do zasady nie zasługuje ono na uwzględnienie, a jedyny skutek jaki powoduje, to zmiana redakcyjna punktu II zaskarżonego wyroku wynikająca z treści zastosowanego przez Sąd Rejonowy przepisu art. 102 k.p.c., poprzez określenie rozstrzygnięcia jako odstąpienie od obciążania powoda kosztami postępowania, zamiast wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa procesowego.

Z tego względu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 wyroku.

W pozostałym zakresie zażalenie okazało się całkowicie niezasadne. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącej, Sąd I instancji w pełni zasadnie zastosował przepis art. 102 k.p.c., w myśl którego w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż jak wskazała sama skarżąca, do kręgu wypadków szczególnie uzasadnionych należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu jak i leżące na zewnątrz, w tym między innymi subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. Należy przy tym zauważyć, iż przedmiotowa sprawa dotyczy oceny stopnia poniesionej przez powoda krzywdy podlegające swobodnej ocenie sądu. Ponadto z uwagi na odczuwalny ból, dokonując przed zainicjowaniem postępowania oceny swojej krzywdy, mógł pozostawać w przekonaniu, iż jego roszczenia są uzasadnione. Istotna jest również sytuacja majątkowa i życiowa strony. Jak zaś wynika z akt sprawy, powód jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, a ponadto samotnie utrzymuje i wychowuje małoletniego syna. W ocenie Sądu Odwoławczego nie ulega zatem wątpliwości, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzą przewidziane w art. 102 k.p.c., przesłanki odstąpienia od obciążania powoda kosztami postępowania mimo przegrania przez niego sprawy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c., w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Jeśli zaś chodzi o koszty postępowania przed Sądem II instancji, zarówno w postępowaniu apelacyjnym jak i zażaleniowym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w związku z tym, że zarówno apelacja powoda jak i zażalenie pozwanej zostały oddalone, uzasadnione jest zastosowanie przepisu art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W związku z powyższym Sąd Odwoławczy orzekł jak w punkcie 4 wyroku.